

Wally zwiedza Świat!
47(99)

Wally poznaje historię świata!

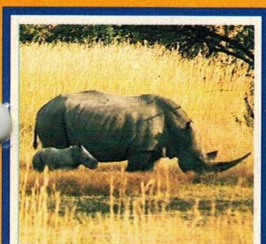


TYGODNIK
®
CENA 3,80 zł
(w tym 7% VAT)
od 11. 01. 01
do 17. 01. 01

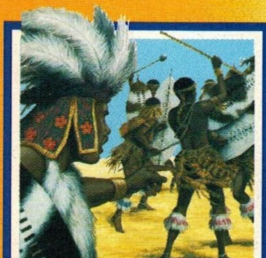
Kolonizacja Afryki



Diamenty



Nosorożce



Wojownicy

INDEKS 354910
ISBN 83-88264-30-3



NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I MAKABRYCZNE FAKTY



DZIŚ WYRUSZAMY ODKRYWAĆ AFRYKĘ - MAM NADZIEJĘ, ŻE JESTEŚCIE ODWAŻNI JAK LWY I TWARDZI JAK SKÓRA NOSOROŻCA! PRZYŁĄCZYMY SIĘ DO WYPRAWY BADAWCZEJ I DOWIEMY SIĘ, JAK W XIX WIEKU EUROPEJCZYCY ZAWŁADNĘLI CZARNYM LĄDEM.

WIELKIE SAFARI

W XIX WIEKU EUROPEJCZYCY WYJEŻDŻALI NA SAFARI, CZYLI POLOWANIE NA DZIKIE ZWIERZĘTA. UWAŻALI ONI, ŻE ZABICIE LWA JEST SZCZYTEM ODWAGI. DLATEGO NIEKTÓRE ZE ZWIERZĄT PRZETRWAŁY TYLKO W REZERWATACH.



GRABIEŻCY ZIEMI

1800 -1990

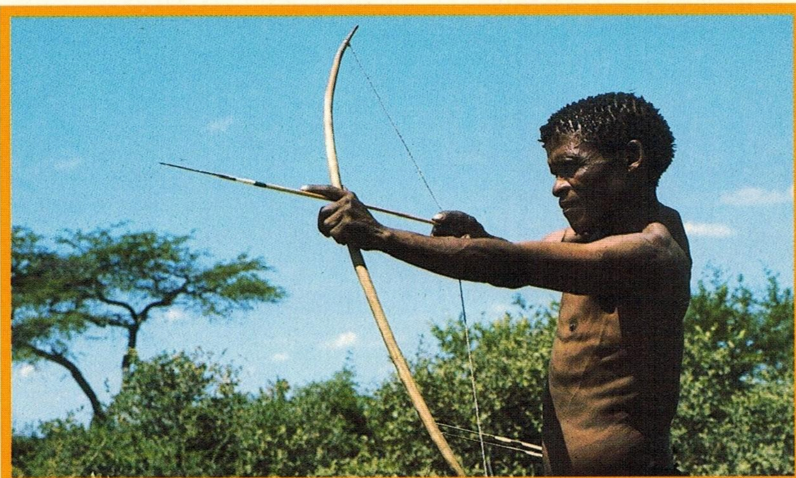
LUDZIE, KTÓRZY PRZYBYLI Z EUROPY I WYLĄDOWALI W AFRYCE W XV WIEKU, HANDLOWALI Z RÓŻNYMI PLEMIONAMI, ZDOBYWAJĄC OGROMNE BOGACTWA. PO PEWNYM CZASIE STWIERDZILI, ŻE ZAROBIĄ WIĘCEJ, GDY CAŁA AFRYKA STANIE SIĘ ICH WŁASNOŚCIĄ, DLATEGO ZACZĘLI ZAGARNIAĆ DLA SIEBIE NAJLEPSZE ZIEMIE. DĄŻĄC DO WŁADZY, ZUPEŁNIE NIE ZWRACALI UWAGI NA AFRYKANÓW.





FRONT COVER: J. TURCO - TRIP

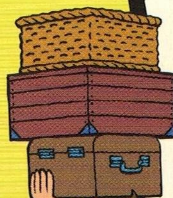
THE HUTCHISON LIBRARY



Większość Afrykanów utrzymuje się z hodowli bydła i uprawy ziemi. Niektóre plemiona, np. San z pustyni Kalahari, żywią się tym, co zdobędą. Strzelają z łuków i zbierają owady, korzonki. Inni Afrykanie pracują w miastach i są lekarzami, górnikami, nauczycielami...



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?



lata 1500-1800	EUROPEJCZYCY HANDLOWALI Z AFRYKAŃSKIMI IMPERIAMI (NP. BENIN I MALI).
lata 1818-1828	CZAKA, WIELKI WÓDZ ZULUSÓW, UTWORZYŁ POTĘŻNE PAŃSTWO.
lata 1838-1879	ZULUSI, HOLENDERSCY BUROWIE I BRYTYJCZYCY WALCZYLI O ZIEMIĘ W POŁUDNIOWEJ AFRYCE.
1884 r.	NA KONFERENCJI BERLIŃSKIEJ EUROPEJSCY PRZYWÓDCY PODZIELILI AFRYKĘ.
1900 r.	EUROPEJCZYCY RZĄDZILI PRAWIE CAŁĄ AFRYKĄ. BYŁY TYLKO DWA PAŃSTWA NIEPODLEGŁE - ETIOPIA I LIBERIA.
lata 1950-1990	AFRYKAŃSKIE NARODY ZNÓW STAŁY SIĘ NIEPODLEGŁE.



SŁOWNICZEK

INTERIOR - WNĘTRZE LĄDU.

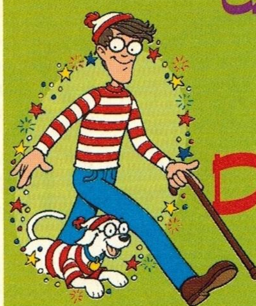
KONFERENCJA - SPOTKANIE W CELU OMÓWIENIA SPRAW I PODJĘCIA DECYZJI.

MARSZ - TUTAJ: DŁUGA I CIĘŻKA PODRÓŻ.

MISJA - TO ZADANIE CHRZEŚCIJAN, KTÓRZY PRZYBYLI, BY OPOWIEDZIEĆ AFRYKANOM O JEZUSIE. NAZYWANO TAK TEŻ MIEJSCE, W KTÓRYM MIESZKALI.

STYL KOLONIALNY - STYL ŻYCIA W KOLONIACH I RODZAJ WZNOSZONYCH BUDOWLI.

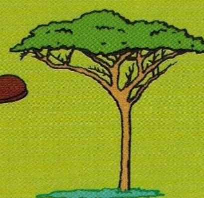
CZĘŚĆ 47.

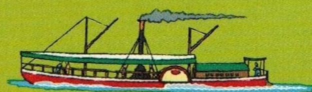


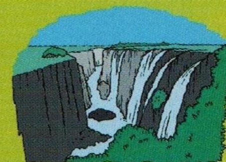
W DROGĘ!

SZUKAJ I ZNAJDŹ

PODRÓŻUJĄC PO AFRYCE, ZWRÓĆCIE UWAGĘ NA SIEDEM PAWIANÓW I PIĘĆ INNYCH OBIEKTÓW.





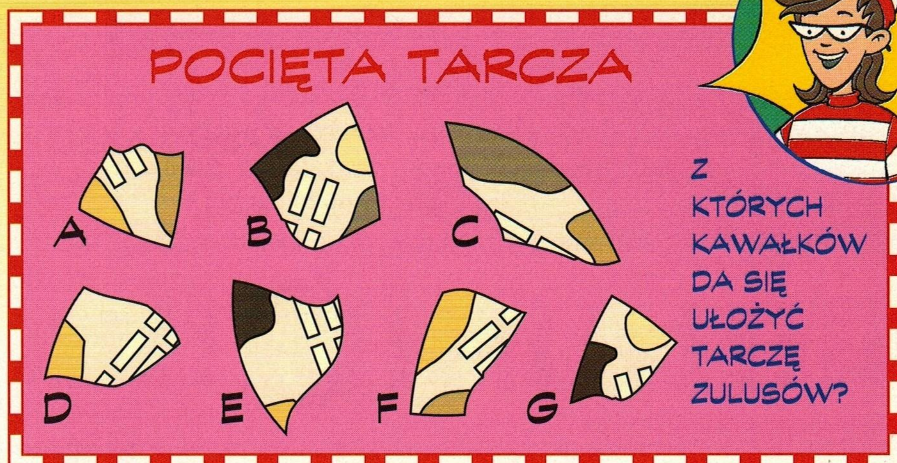


Król Czaka

ZULUS CZAKA BYŁ WIELKIM WODZEM. JEGO PLEMIĘ TO ZWYCIĘZCY WOJOWNICY!

Zulus nad Zulusami

Plemię Zulusów żyło na południowo-wschodnim wybrzeżu Afryki. Ziemia tam była żyzna, a pastwiska pełne zwierząt. Inne plemiona chciały zabrać Zulusom ziemię, ale to ich wódz, król Czaka, utworzył zuluskie imperium.



Wódz kazał swoim wojownikom ćwiczyć godzinami. Trenowali walkę nowymi rodzajami broni i uczyli się, jak używać tarcz, by się skutecznie ochronić.



Zulusi wciąż ubierają się w skóry zwierząt, strusie pióra i noszą broń podczas pokazów tańców wojennych.

CZAKA ŚPIEWA DZIECKU KOŁYSANKĘ. WRESZCIE SYN PYTA:
- TATO, MOGĘ JUŻ SPAĆ, CZY JESZCZE BĘDZIESZ ŚPIEWAŁ?



DOBRA TARCZA

WYTWÓRCY TARCZ SUSZYLI SKÓRY I ZAKOPYWALI JE W GNOJU NA DWA DNI. UBIJALI KAMIENIAMI, WYCINALI W KSZTAŁCIE TARCZY I PRZYSZYWALI DRĄG SŁUŻĄCY ZA UCHWYT. CZAKA WIERZYŁ, ŻE ZANURZENIE TARCZY W WODZIE PRZED BITWĄ CHRONI JĄ PRZED KULAMI!

Wojenna ścieżka



Czaka wygrywał bitwy w wielkim stylu. Jeden pułk atakował wroga z przodu, podczas gdy inne rozbiegały się na boki i otaczały wroga od tyłu. Do 1824 roku Zulusi podbili wiele ziem.

Na bosaka

Wojsko Czaki dzieliło się na regimenty. Każdy pułk miał swojego dowódcę i mieszkał w oddzielnej wiosce. Wojownicy nie nosili butów – bez nich biegali szybciej. Zakładali skórzane nakrycia głowy i opaski. Najwyżsi dostojnicy ubierali się w skóry lamparcie.

Wstrętni bracia

Dzięki Czace zuluskie imperium stało się największe w południowej Afryce. Jego dwaj bracia chcieli zostać królami i w 1828 r. zabili Czakę. Imperium przetrwało 50 lat. Potem zostało podbite przez Brytyjczyków.

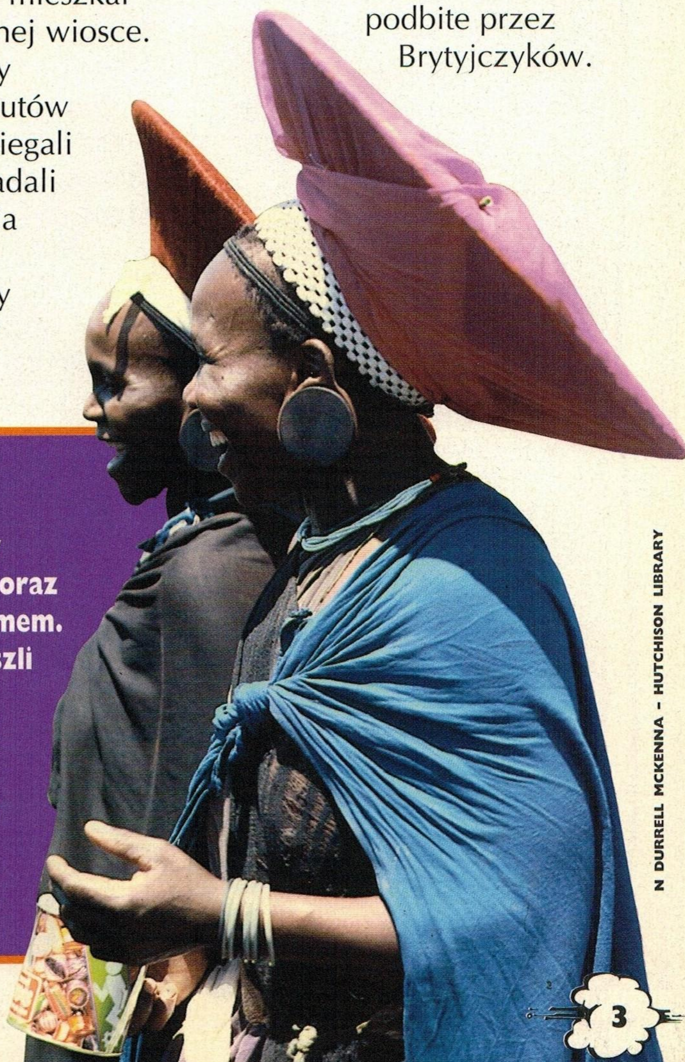
Rządy Czaki

W 1816 r., kiedy zmarł wódz Zulusów, Czaka był pewien, że zostanie jego następcą. Zabił wszystkich, którzy stali mu na drodze! To dzięki niemu Zulusi mieli tak dobrze wyszkoloną armię. Wyposażył wojsko w pałki, włócznie i tarcze ze skóry.

Zulusi mieli wspaniałe nowe włócznie, assegai. Stare włócznie mogły być użyte tylko raz - rzucone we wroga były już stracone! Nową włócznią posługiwano się tak jak sztyletem i można było jej używać wielokrotnie.

J TURCO - TRIP

Kobiety i dzieci uprawiały ziemię, gotowały oraz zajmowały się domem. Mężczyźni za to szli na wojnę. Jeszcze dziś wielu Zulusów to rolnicy, a kobiety nadal wiodą życie takie, jak w czasach Czaki.



N DURRELL MCKENNA - HUTCHISON LIBRARY

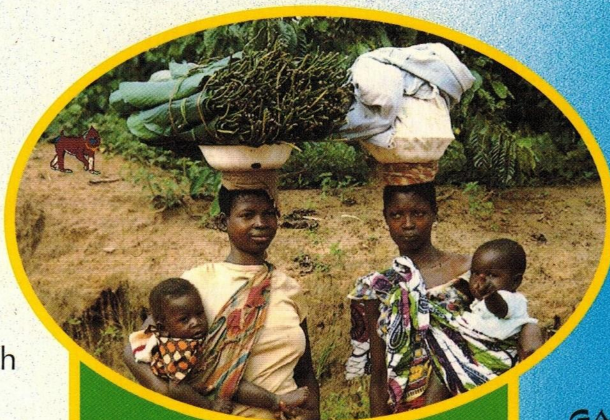
PODZIAŁ KONTYNENTU

SPÓJRZCIE NA TE PROSTE LINIE NA MAPIE AFRYKI. TAK PODZIELILI KONTYNENT EUROPEJSCY WŁADCY!

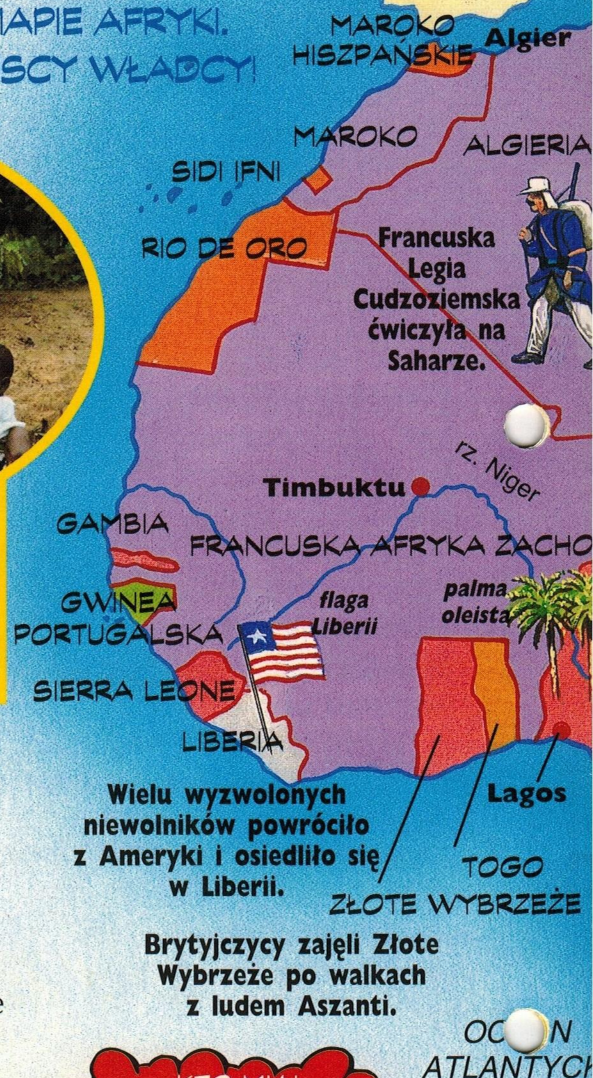
Bez granic

Europejczycy handlowali z Afrykanami w XVI wieku, ale kupcy odwiedzali tylko wschodnie i zachodnie wybrzeże. Reszta Afryki nawet 300 lat później nadal była nieznana! Wiadomo było, że jest pełna jadowitych owadów, gęstych lasów, dzikich zwierząt i plemion ludzkich. W XIX w. odkrywcy wyruszyli na poszukiwanie dróg do mrocznego interioru!

M. JELLIFFE - TRIP



Europejczycy przynieśli kulturę i języki do kolonii. Ludzie w Kongo do dziś mówią po francusku.



KOLONIE:

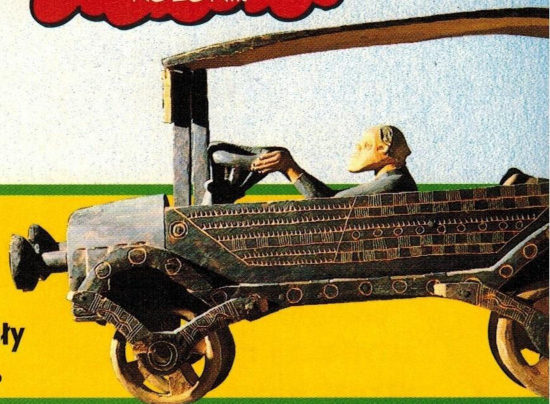
- BELGIJSKIE - KRÓL LEOPOLD BYŁ OKRUTNY DLA LUDNOŚCI KONGA.
- BRYTYJSKIE - NA PŁD. I WSCHODZIE, ALE OBEJMOWAŁY TEŻ EGIPT.
- FRANCUSKIE - WIELKIE PUSTYNIE I LASY W ZACHODNIEJ AFRYCE.
- NIEMIECKIE - INNE KRAJE PRZEJĘŁY JE PO I WOJNIE ŚWIATOWEJ.
- WŁOSKIE - ETIOPIA WESZŁA W ICH SKŁAD W 1935 R.
- PORTUGALSKIE - NAJSTARSZE IMPERIUM W AFRYCE.
- HISZPAŃSKIE - ZAGARNIĘTE W 1912 ROKU.
- NIEPODLEGŁE - LIBERIA BYŁA WOLNA OD 1847 R.

Pęd do władzy

Okazało się, że interior obfituje w bogactwa i surowce mineralne, tak jak wybrzeże. Europejczycy – zwłaszcza Francuzi i Brytyjczycy – walczyli o władzę nad Afryką. Bismarck, kanclerz Niemiec, nie chciał wojny. W 1884 r. zwołał przywódców europejskich do Berlina, gdzie podzielili między sobą kontynent afrykański. Wiele plemion, np. Zulusi i Aszanti, walczyło o swoje ziemie, ale nie mogły pokonać europejskiej broni. Do 1900 r. Europa rządziła prawie całą Afryką.



- KTO MIAŁ NAJDŁUŻSZE WAKACJE NA ŚWIECIE?
- MIESZKAŃCY KOLONII.



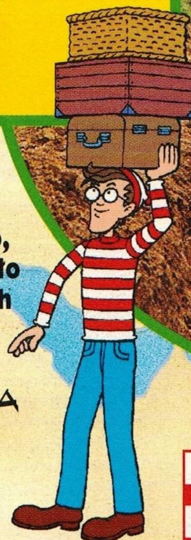
Rzeźba przedstawia auto urzędnika kolonialnego. Transport i broń umożliwiły Europie rządy nad Afryką.

WERNER FORMAN ARCHIVE

M. JELLIFFE - TRIP

Europejczycy zbudowali kolej i drogi w Afryce, ale podróże w dalszym ciągu są uciążliwe. Dziś też potężne ciężarówki grzęzną w błocie!





Wynalezienie parostatków i otwarcie Kanału Sueskiego oznaczało, że łatwiej można było dotrzeć do odległych zakątków Afryki.

EUROPA

TUNEZJA

Morze Śródziemne

Kanał Sueski

Kair

EGIPT

LIBIA

brytyjscy turyści

ARABIA

Nil

Morze Czerwone

Europejczycy rysowali linie na mapie, dzieląc Afrykę. To dlatego niektóre kraje mają proste granice, przecinające w poprzek góry i rzeki.

bawełna

ERYTREA

Chartum

SUDAN

Jezioro Czad

NIGERIA

DŻIBOTI

SOMALI BRYTYJSKIE

FRANCUSKA AFRYKA RÓWNIKOWA

orzeszki ziemne

Cesarz Menelik powstrzymał włoską armię, która napadła Etiopię w 1874 r.

ETIOPIA

SOMALI WŁOSKIE

KAMERUN

heban

RIO MUNI

statek rzeczny

UGANDA

BRYTYJSKA AFRYKA WSCHODNIA (KENIA)

OCEAN INDYJSKI

KONGO BELGIJSKIE

Jezioro Wiktorii

rz. Kongo

NIEMIECKA AFRYKA WSCHODNIA

wielkie safari

ZANZIBAR

Od 1840 r. chrześcijańscy misjonarze przybywają do Afryki.

miedź

kość słoniowa

Brytyjczycy powstrzymali handel niewolnikami na wschodzie.

ANGOLA

RODEZJA PÓŁNOCNA

rz. Zambezi

NIASA

MOZAMBIK

AFRYKA PŁD.-ZACHODNIA

RODEZJA POŁUDNIOWA

MADAGASKAR

BECZUANA

Cecil Rhodes chciał połączyć brytyjskie kolonie na płd. i płn. Afyki.

Pretoria

złoto

pomarańcze

diamenty

ZWIĄZEK POŁUDNIOWEJ AFRYKI

Kapsztad

Podczas wojny burskiej Brytyjczycy użyli pociągów pancernych.

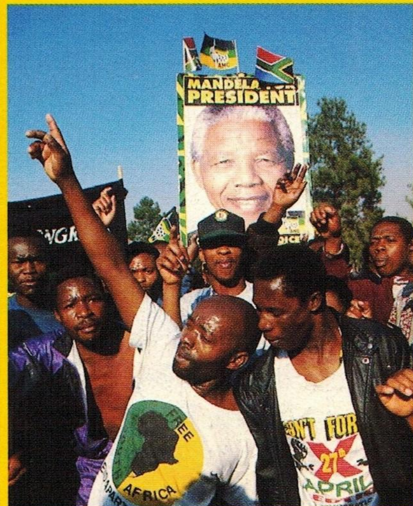
ALE TORT!



LB
KNG
SDN
NGL
TP
NS
OO
IIA
EIOIA
UA
AOA
IAA

SZEŚĆ SŁÓW PODZIELONO, TAK JAK AFRYKĘ W XIX W. POŁĄCZCIE SAMOGŁOSKI Z ODPOWIEDNIMI SPÓŁGŁOSKAMI.

Afrykanie rządzą się sami. Pierwszy czarny prezydent RPA, Nelson Mandela, został wybrany w 1994 roku.



S. HARRIS - TRIP

WSZYSCY PRZECIW WSZYSTKIM

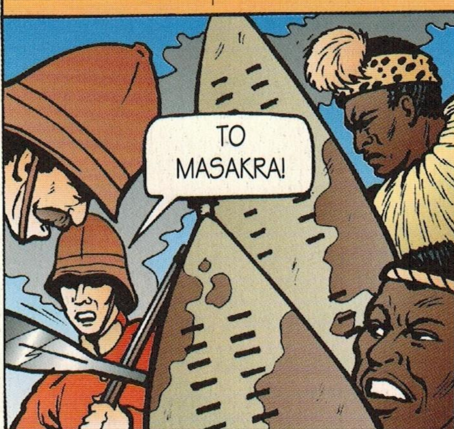
STO LAT TEMU POŁUDNIOWA AFRYKA NIE BYŁA SPOKOJNYM MIEJSCEM. WSZYSCY ZE SOBĄ WALCZYLI, BO KAŻDY PRZYWÓDCA CHCIAŁ RZĄDZIĆ TYM KAWAŁKIEM KONTYNENTU.

Na początku XIX wieku król Czaka przekształcił plemię Zulusów w niezwykle potężne królestwo z bardzo silną i doskonale wyćwiczoną armią. W latach 20. XIX wieku armia Czaki liczyła 40 000 wojowników. Wiele afrykańskich plemion zrezygnowało z walki i odeszło w bezpieczniejsze miejsca.

Holenderscy i brytyjscy osadnicy wiedli spór o tereny położone na wybrzeżu Afryki. Burowie zostali wyparci przez Brytyjczyków i próbowali się osiedlić na północy (patrz strona 12). Z powodzeniem walczyli z afrykańskimi plemionami stojącymi im na drodze - także z Zulusami.

Brytyjczycy podążyli za Burami i zabrali im część ich nowych ziem. Nie chcieli, by żyli tam Burowie ani Zulusi. W ten sposób zaczęła się wojna na trzech frontach: Brytyjczycy walczyli z Burami, Burowie atakowali Zulusów, którzy z kolei bili się z Brytyjczykami!

1 22 I 1879 r. grupa brytyjskich żołnierzy została pokonana przez Zulusów w bitwie pod Isandlwana.





2 Zulusi świętowali zwycięstwo, ale jeden z wodzów, książę Dabulamanzi, nie cieszył się. Nie brał udziału w bitwie.

3 Książę postanowił zaatakować siły brytyjskie w Rorke's Drift.





4 Późnym popołudniem 4000 wojowników księcia zaatakowało misję Rorke's Drift.

5 Wewnątrz budynku ranni i chorzy żołnierze leżeli, słuchając odgłosów walki. Wiedzieli, że bitwa jest zażarta, a szanse, że Brytyjczycy zwyciężą – niewielkie.



6 Brytyjczycy dzielnie przetrzymali pierwszy atak Zulusów. Mieli poważny atut – walczyli przecież bronią palną, podczas gdy Zulusi tylko pałkami i włóczniami.



7 Zulusi atakowali niestrudzenie przez całą noc. Mieli wprawdzie znaczną przewagę liczebną, ale Brytyjczyków chroniły mury budynku misji.







8 Wczesnym rankiem następnego dnia Zulusi przypuścili szturm, jednak ciągle nie byli w stanie pokonać murów misji. Zmęczeni wojownicy zostali zmuszeni do odwrotu.



9 Był to ostatni rok wojny z Zulusami. Zwyciężyli Brytyjczycy. 11 żołnierzy, którzy przeżyli Rorke's Drift, odznaczono Krzyżem Wiktorii za odwagę.

Niezbadana Afryka

ODKRYWCY PRZEMIERZALI GĘSTE LASY, WĘDROWALI PRZEZ PUSTYNIE I PRZEPŁYWALI WZBURZONE RZEKI.

Żądza przygód

Tylko najodważniejsi z odważnych wyruszali do Afryki. Jedni pragnęli szalonych przygód, inni chcieli badać rośliny, dzikie zwierzęta i rysować mapy. Lekarze przybywali leczyć ludzi, których misjonarze nawracali na chrześcijaństwo. Kupcy kupowali towary, kość słoniową i kauczuk. W 1788 roku Joseph Banks (naukowiec i odkrywca) założył towarzystwo opłacające wyprawy do Afryki. Pierwsi odkrywcy kierowali się na północ kontynentu, ale wkrótce ruszyli w głąb lądu.

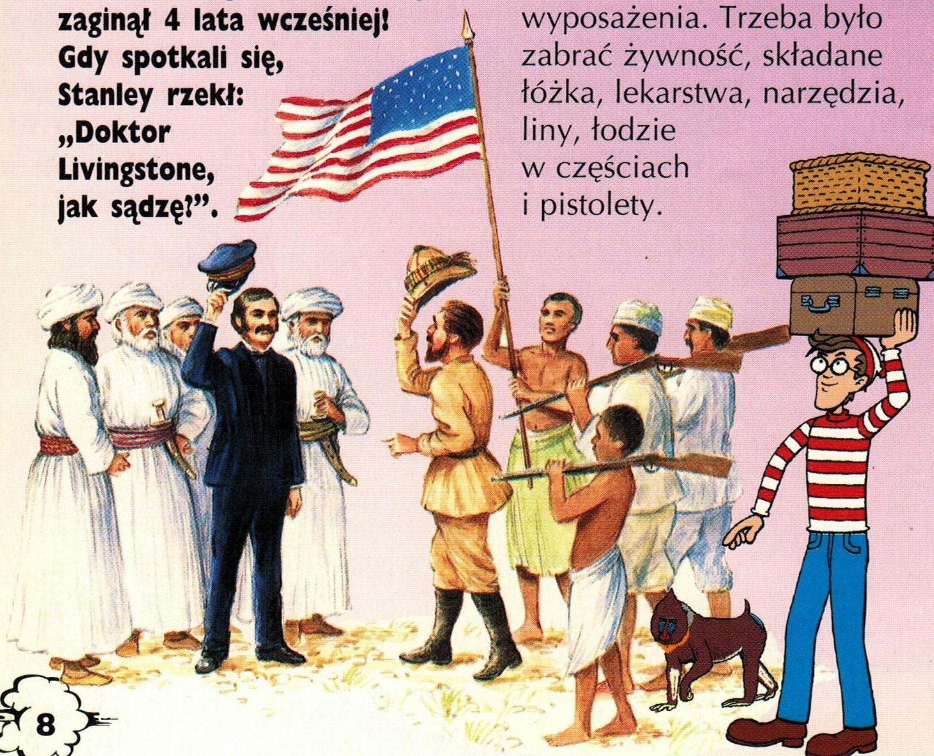
Podróżnicy stwierdzili, że przeprawa łodzią jest najwygodniejszym sposobem przemieszczania się. Często kupowali czółna od tubylców, ale czasem przypływali parowcami.



W 1870 r. Henry Stanley wyruszył na poszukiwanie Davida Livingstone'a, który zaginął 4 lata wcześniej! Gdy spotkali się, Stanley rzekł: „Doktor Livingstone, jak sądzę?".

Pakowanie

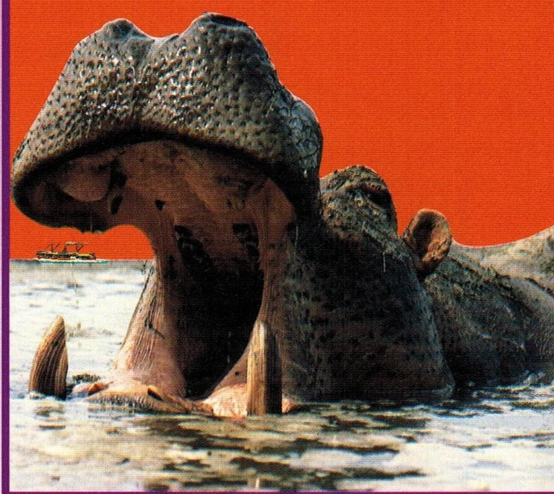
Europejscy podróżnicy nie wędrowali sami. Wynajmowali afrykańskich przewodników, by pokazywali im drogę i pomagali porozumieć się z tubylcami. Mieli też tragarzy do noszenia wyposażenia. Trzeba było zabrać żywność, składane łóżka, lekarstwa, narzędzia, liny, łodzie w częściach i pistolety.



Lekka podróż

Samuel i Florence Baker wyruszyli w podróż po Afryce w 1858 r. Wzięli ze sobą 90 służących, wielbłądy, konie i osły, które niosły dobytek!

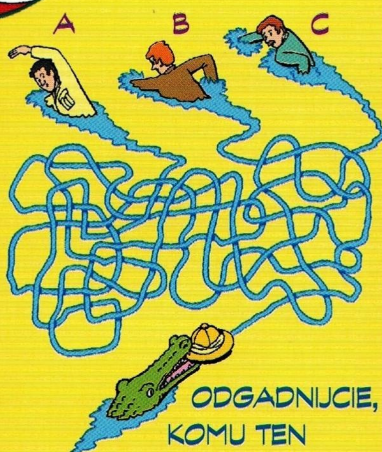
Afryka była pełna niebezpieczeństw. Pewnego razu czółno Livingstone'a wywrócił hipopotam!







SZALONY KROKODYL!



ODGADNIJCIE, KOMU TEN OSTROZĘBY KROKODYL ZERWAŁ HEŁM Z GŁOWY, MOI DRODZY.

Mary Kingsley było z całą pewnością gorąco w tym stroju. W czasie wyprawy jadła węże, a raz wpadła w myśliwską pułapkę.

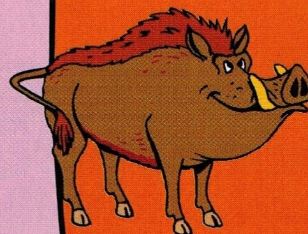
Gorące głowy

Pierwsi odkrywcy zakładali wełniane skarpety i buty, które chronić miały przed jadowitymi wężami i robactwem. Nosili specjalne hełmy z szerokim rondem chroniącym przed słońcem lub kapelusze z woalem, który zabezpieczał ich twarze przed muchami.

Z NOTATNIKA PODRÓŻNIKA:
„MÓSZĘ KÓPIĆ NOWY OŁUWEK, TEN STARY ROBI ZA DURZO BŁENDUF."

ODKRYWCY

- DR DAVID LIVINGSTONE BYŁ MISJONARZEM. KOCHAŁ AFRYKĘ I ŻYCZYŁ SOBIE, ŻEBY JEGO SERCE ZOSTAŁO POCHOWANE TAM, GDZIE UMARŁ.
- PO ODNALEZIENIU LIVINGSTONE'A STANLEY POPROWADZIŁ WYPRAWĘ W POPRZEK AFRYKI. WYRUSZYŁO Z NIM 356 MĘŻCZYZN, ALE TYLKO 115 DOTARŁO DO WYBRZEŻA.
- MARY KINGSLEY NARYSOWAŁA NIEZWYKŁE ZWIERZĘTA, JAKIE WIDZIAŁA. PRZYWIOZŁA OKAZY RYB I CHRZĄSZCZY.







Burton i Speke wyruszyli do serca Afryki w poszukiwaniu źródeł Nilu. Pięć lat zajęło Speke'owi udowodnienie, że ta rzeka wypływa z Jeziora Wiktorii.



AFRYKAŃSKI SZLAK

DZIKIE ZWIERZĘTA Z PUSTYNI KALAHARI ZAUWAŻYŁY APETYCZNE PRZEKĄSKI. BUROWIE RZUCILI SIĘ DO UCIECZKI, A DWÓCH ZULUSÓW ODWRÓCIŁO SIĘ, BY ZAGRAĆ IM NA NOSIE! CZY JUŻ MNIE ZAUWAŻYLIŚCIE W TYM „DZIKIM” TŁUMIE?

PRZYJRZYJCIE SIĘ TEJ SCENCE I SPRÓBUJCIE ZNALEŹĆ:

- MAŁPĘ SIEDZĄCĄ WYGODNIE NA SŁONIOWEJ TRĄBIE
- STRUSIA POŁYKAJĄCEGO KOŚĆ
- HIPOPOTAMA PODCZAS CZYSZCZENIA ZĘBÓW
- ZEGAR DZIADKA.

NIM CAŁA GROMADA UCIEKNIE Z OBRAZKA, ZGADNIJCIE, CÓŻ TO ZA POSTRZĘPIONE STWORZENIE:



- O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA NA SAWANNIE?

- O WANNIE!



Wielki marsz

ODWAŻNI BUROWIE NAPOTKALI WIELE NIEBEZPIECZEŃSTW PODCZAS MARSZU NA PÓŁNOC.

Śmiali Burowie

Holenderscy osadnicy przybyli na południe Afryki w 1652 roku. Znaleźli urodzajną ziemię i zostali. W roku 1814 Brytyjczycy przejęli władzę i przyjechali zakładać farmy. Holenderscy farmerzy – Burowie – nienawidzili brytyjskich rządów. Dlatego w 1835 r. 5000 odważnych Burów spakowało swój dobytek i wyruszyło na północ. To była ciężka wyprawa i wielu z nich zmarło w drodze. Wreszcie znaleźli dogodne miejsce do zamieszkania, ale musieli walczyć z tubylcami, by zdobyć ich ziemię.



J TURCO – TRIP

Wędrowcy musieli uważać na wrogich afrykańskich wojowników i dzikie zwierzęta, np. nosorożce i lwy. Nosorożec potrafi biec 50 km/h, a swoim ostrym rogiem bez trudu może zabić człowieka.



Wytrwali wędrowcy

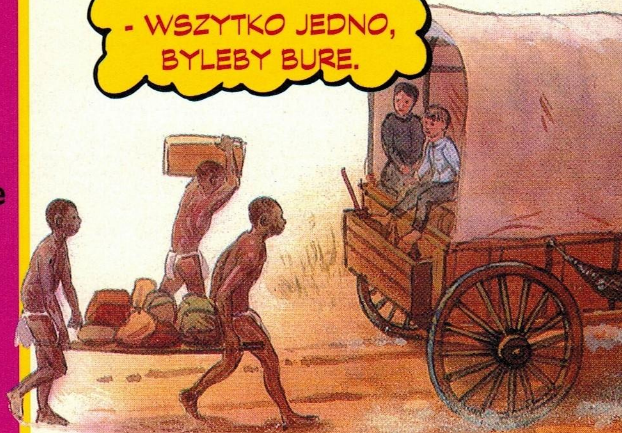
W czasie wędrówki obowiązki były podzielone. Mężczyźni i chłopcy pilnowali obozu, polowali i tropili zwierzęta. Kobiety i dziewczynki piekły chleb, gotowały potrawy i szyły ubrania. Prały też w mydle, które same robiły z owczych ogonów! Czasami powoziły wozami i przenosiły ciężką uprząż.

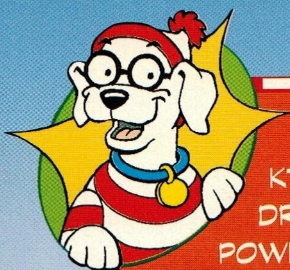


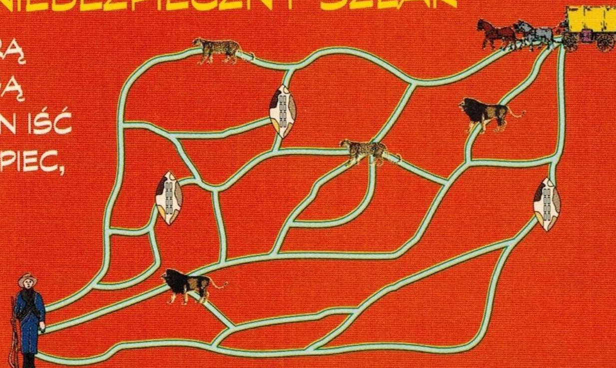
HULTON GETTY

Burowie uczyli się uprawiać ziemię i walczyć. Gdy byli atakowani, cała rodzina przyłączała się do walki. Największymi ich wrogami byli Zulusi, ale w 1899 r. Burowie rozpoczęli wojnę z Brytyjczykami! Najpierw wygrali, jednak w końcu zostali pokonani przez Brytyjczyków.

- JAKIE BYŁO ULUBIONE ZWIERZĄTKO BURÓW?
- WSZYTKO JEDNO, BYLEBY BURE.



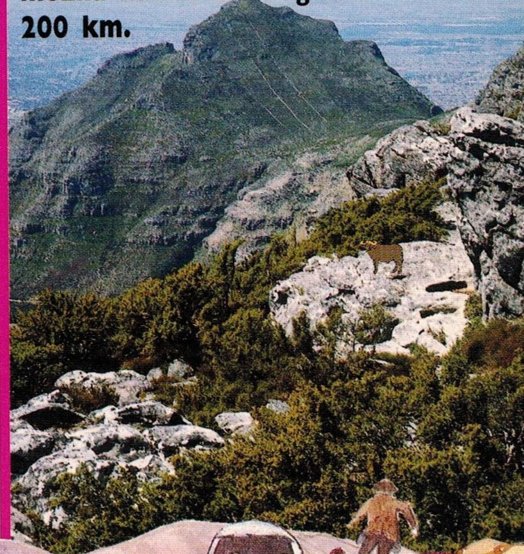




NIEBEZPIECZNY SZLAK

KTÓRĄ DROGĄ POWINIEN IŚĆ BURSKI CHŁOPIEC, BY DOTRZEĆ DO SWEGO WOZU I OMINĄĆ PRZESZKODY?

D SAUNDERS - TRIP



Burowie traktowali Górę Stołową, wznoszącą się nad Kapsztadem, jak punkt orientacyjny. Dostrzec ją można nawet z odległości 200 km.



LEK Z KOZICH BOBKÓW

WŚRÓD BURÓW NIE BYŁO LEKARZY, STOSOWANO WIĘC RÓŻNE DZIWNE LEKARSTWA. ODRĘ LECZONO NAPOJEM Z KOZICH ODCHODÓW, A RANY OPATRYWANO MIESZANKĄ Z PAJĘCZYN I CUKRU. NA BOLĄCE PLECY NATOMIAST ZWYKLE PRZYKŁADANO SADŁO SĘPA.

Zaprzężone w woły wozy Burów musiały być bardzo wytrzymałe. Burowie przekraczali w nich góry i rzeki, poszukując nowych ziem z dala od Brytyjczyków.



DOBRE POMYSŁY

DZIWNE K

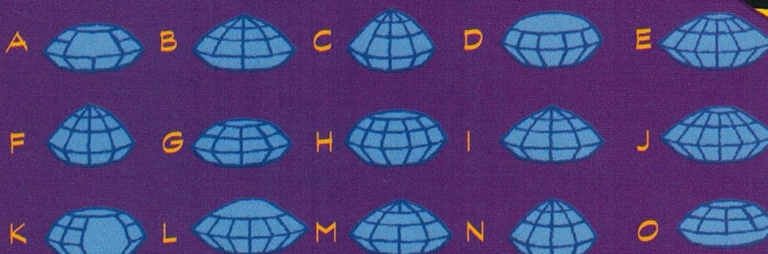
CZY WIECIE, ŻE WSPANIAŁE DIAMENTY TO TAK NAPRAWDĘ TYLKO KAWAŁKI STAREJ SKAŁY?

Znaleziska

W roku 1866 dziecko bawiące się na brzegu rzeki w Południowej Afryce znalazło piękny kamień – był to diament! Później pastuszek wypasający owce znalazł jeszcze większy okaz. Zamienił go na 500 owiec, 10 wołów i konia. Nabywca sprzedał go za 11 200 funtów. Ludzie ruszyli w to miejsce, aby także znaleźć diamenty. Poszukiwacze diamentów zbudowali Kimberley i zabrali się do pracy, która miała przynieść im bogactwo.

SORTOWANIE KAMIENI

KTÓRE Z TYCH PIĘKNIE OSZLIFOWANYCH DIAMENTÓW SĄ DOKŁADNIE TAKIE SAME?



- CO POWSTANIE, KIEDY WSYPIEMY DIAMENTY DO MIĘTOWEJ HERBATY?

- HERBATA DIAMIĘTOWA.

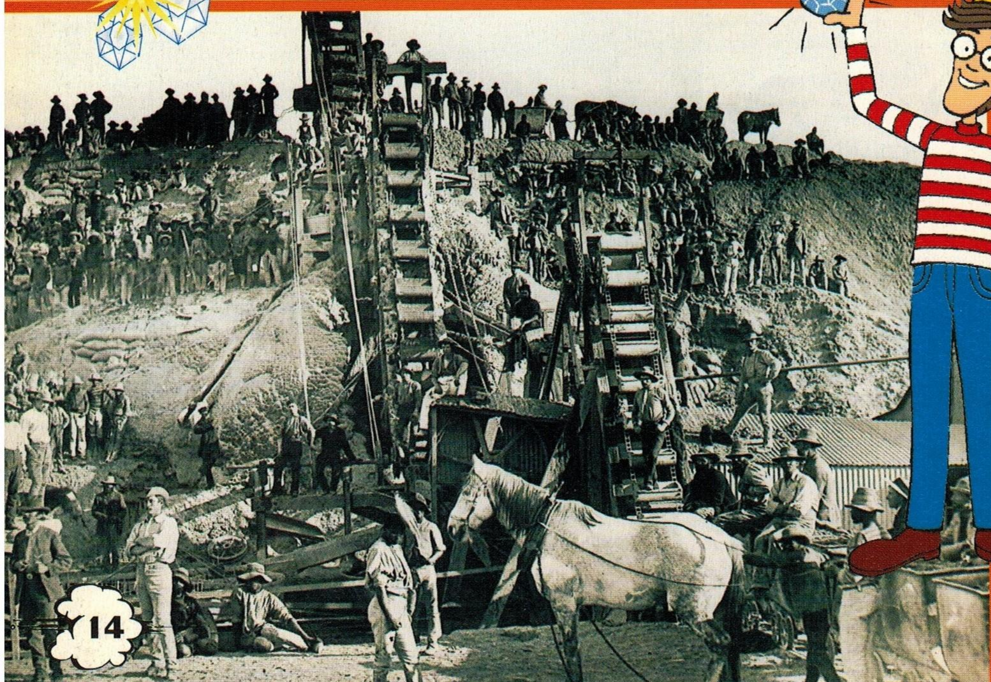
Bogate zbiory

Pierwsi poszukiwacze szybko stali się bogaci. W żółtej glinie łatwo było zobaczyć diament, ale o wiele więcej kamieni leżało tuż pod ziemią. Później, by je znaleźć, trzeba już było budować kopalnie. Górnicy pracowali tygodniami, ale niewielu cokolwiek znalazło.

Kopalnie

Po jakimś czasie powstały wielkie firmy wydobywcze. Kopały one tysiące metrów chodników i wybierały wszystkie kamienie. Jedna z tych kopalni była najgłębszą, wykopaną przez człowieka, dziurą na świecie. Firmy płaciły rzeszom afrykańskich robotników za kruszenie skał kilofami. Była to ciężka praca. Wielu z nich ginęło lub odnosiło rany, gdy spadały na nich skały lub gdy wspinali się na rozchwiane linowe drabinki.





HULTON GETTY

Pierwsi górnicy diamentów po prostu kupowali działkę ziemi i zaczynali kopać. Gdy byli już bogatsi, wynajmowali do pracy Afrykanów. Później sprzedawali swoją ziemię firmom górniczym.

AMIENIE

HULTON GETTY

DROGIE KAMIENIE

- NAJWIĘKSZY DIAMENT W HISTORII ZNALEZIONO W POŁUDNIOWEJ AFRYCE, W ROKU 1905. DIAMENT „CULLINAN" BYŁ WIELKOŚCI PIĘŚCI CZŁOWIEKA I ZOSTAŁ POCIĘTY NA 106 MNIEJSZYCH KAMIENI.
- WAGA DIAMENTÓW OKREŚLANA JEST W KARATACH. 100-KARATOWY (20 G) KAMIEŃ MÓGŁ KOSZTOWAĆ OKOŁO 70 MLN ZŁOTYCH.

Fachowcy do dzisiaj sortują, klasyfikują i ważą nieoszlifowane kamienie, tak jak ci ludzie w latach 80. XIX wieku. Szlifierz poleruje je, nadając im różne kształty. Tak stają się podziwianymi klejnotami.

W niektórych kopalniach ponad połowa wydobytych diamentów była kradziona przez górników. Pracownicy chowali kamienie w zębach lub w nacięciach na nogach. Byli też tacy, którzy po prostu je połykali.





WALLY I ŚPIĄCY CZARODZIEJE

Wally ma poważne zadanie w tym tygodniu – musi przywrócić energię czarodziejowi Białobrodemu!

Pewnego dnia Wally i przyjaciele zdali sobie sprawę, że długo już nie widzieli Białobrodego.
– Kiedy widziałam go ostatnio, był zmartwiony – przypomniała Wenda.
– Może pracuje nad nowym zaklęciem – zastanawiał się Wally.
– A może jest chory? – rzekła zaniepokojona Wenda.
Poszli więc do domu czarodzieja. Drzwi frontowe były zamknięte i nikt nie odpowiadał na dzwonek. Stwierdzili też, że tylne drzwi zamknięto na zasuwę.
– Dziwne – powiedział Wally.
Na szczęście małe okienko było uchylone. Podsadzili do niego Szczeka, który pobiegł do drzwi i zębami odsunął ciężką zasuwę.
– Białobrody! – nawoływali Wenda i Wally, ale nikt nie odpowiadał.
Poszli sprawdzić na górę. Wally zajrzał nawet pod łóżko.
– Ślady na dywanie wskazują, że niedawno coś tu przesuwano – stwierdził.
– Białobrody coś stamtąd wyjmował.
– Walizkę? – zgadywała Wenda.
Wally skinął głową. W pokoju panował spory bałagan.
– Wygląda na to, że wyjechał w pośpiechu. Tylko dokąd?
Szczek położył przy stopach Wally'ego pustą tubkę po kremie do opalania.
– Gdzieś, gdzie jest gorąco? – zasugerował Wally.
Na dole, w salonie znaleźli pierwszą prawdziwą wskazówkę – kartkę papieru z napisem „Upekma”.
– Co to jest? – wykrzyknęła Wenda
– Jakieś imię? Nazwa choroby? Uff, zachciało mi się pić.
Poszła do kuchni i otworzyła lodówkę. Wewnątrz stała prawie pusta butelka z czymś, co wyglądało jak woda mineralna. Butelkę zrobiono z grubego szkła. Wenda przeczytała etykietę: „Eltrena – woda ze stopionych śniegów góry Upekma, rok 1888.”
– Wally! – zawołała Wenda.
– Upekma to góra!



Wally sięgnął po encyklopedię.

– Mam! – powiedział. – „Upekma – samotny szczyt we wschodniej Afryce. Znany z ożywczych właściwości wody płynącej w tamtejszych strumieniach. Według legendy w kwietniu 1888 roku woda zaczęła wykazywać magiczne właściwości, które jednak zanikły.

– 1888? – Taka data jest na tej starej butelce. Ciekawe, czy to wszystko ma jakiś związek ze zniknięciem Białobrodego.

– Tego możemy dowiedzieć się tylko w jeden sposób – rzekł Wally.

Już wkrótce znaleźli się w roku 1888 i wylądowali na zboczu góry Upekma. Ruszyli w górę jedną ze stromych ścieżek i po chwili napotkali obóz składający się z kilku namiotów. Wydawało się, że jest opuszczony, ale z namiotów dochodziły dziwne odgłosy. Przyjaciele patrzyli na siebie, zastanawiając się, co tu się dzieje.

– Już wiem! Wszyscy śpią i chrapią! – Jeśli chcemy znaleźć Białobrodego, będziemy musieli ich obudzić – stwierdziła Wenda.

Przyjaciele zaczęli tłuc w garnki, które znaleźli opodal wygasłego paleniska. Chrapanie ustało. Głowa z potarganą brodą ukazała się w wyjściu namiotu.

– Czarodziej Białobrody? – spytał Wally.

W chwilę później z namiotów wychyliły się inne, równie potargane głowy i brody. Kilku z przebudzonych obozowiczów nosiło spiczaste czapki.

– To obóz pełen zaspanych czarodziejów! – zaśmiała się Wenda.

– Taaak – odpowiedział Białobrody, ziewając – przyjechaliśmy po Eltrenę.

– Ach, to ta butelka w twojej lodówce – przypomniała sobie dziewczynka.

– Hm – czarodziej zmarszczył brwi.

– Mimo wszystko cieszę się, że was widzę. Przybyliśmy na doroczną kurację eltrenową. Woda Eltrena zawsze jest świetna, ale rocznik 1888 to coś wyjątkowego. Jej niezwykła moc







przywraca czar nawet najbardziej choremu czarodziejowi.
Niestety okazało się, że strumień z tego niezwykłego źródła od jakiegoś czasu coraz bardziej wysycha. Właśnie dlatego zupełnie opadliśmy z sił. Myśleliśmy, że z nami już naprawdę koniec.
– Co z nami będzie bez tej wzmacniającej wody? – rozpaczał inny czarodziej. – To straszne, ale bez niej nasza moc zupełnie zaniknie.

Nagle rozległ się grzmot, po czym w blasku błyskawicy i w kłębach dymu pojawił się mężczyzna. Miał iskrzące się oczy i spiczastą bródkę.
– To Murko – wymamrotali czarodzieje.
– No to macie kłopot! – przywitał ich.
– Przejąłem produkcję Eltreny '88. Pracujcie dla mnie albo już nigdy nie rzucicie żadnego zaklęcia! Pomyślcie tylko, co moglibyśmy osiągnąć! Dzięki mnie będziecie bogaci! Żadna armia nas nie powstrzyma, jeśli połączymy siły. Będę panem świata! Bądźcie grzeczni, a przyniosę wam świeżej Eltreny i znów staniecie się czarodziejami! – powiedział i zniknął.
– Niedoczekanie – prychnął Białobrody.
Niektórzy chcieli się poddać.
– Bez magii jesteśmy skończeni!
– Chyba naprawdę bardzo potrzebują dodającej energii szklaneczki tej swojej Eltreny! – powiedział Wally.
Przyjaciele opuścili obóz śpiących czarodziejów i ruszyli w górę. Po jakimś czasie dotarli do tamy i jeziora. Napis na tamie głosił: „MURKO sp. z o. o."
– A więc to tak Murko osuszył strumień – odezwał się Wally. Rozejrzał się wokół. Wysoko nad nimi wznosił się zaśnieżony szczyt Upekmy.
– Tam na górze musi panować jakiś dziwny mikroklimat – stwierdził Wally.
– Śnieg tak blisko równika? Niemożliwe!
Szczek poczuł potworne pragnienie. Jedno spojrzenie na chłodną, błękitną taflę jeziora wystarczyło. Zanim Wally z Wendą zdążyli go powstrzymać, pies zanurkował i zaczął się pluskać.
I natychmiast, wśród błysków i grzmotów, pojawił się rozwścieczony Murko.
– Wasz pupilek już zawsze będzie spragniony – oświadczył złowrogo.
Szczek wygramolił się z jeziora i otrząsnął z wody. Nagle złapała go czkawka, gdyż za szybko wypił zbyt dużo wody. Ku jego wielkiemu zaskoczeniu wraz z czknięciem z jego pyska wydobył się wielki płomień!





Wenda i Wally oniemiali i zatroskani patrzyli na przyjaciela, a Murko śmiał się szyderczo.
– Musimy jak najszybciej dotrzeć na sam szczyt! – rzekł przejęty Wally.
Ruszyli, nie zwlekając, a ze Szczeka przy każdym oddechu wydobywał się ognisty podmuch. Wally wziął go na ręce.
– Teraz biegnij, piesku – polecił Wally, gdy dotarli na szczyt Upekmy.
– Hep? – Szczek puścił dym uszami.
– Dmuchaj na śnieg! – krzyknął Wally.
Piesek biegał w koło, ziejąc ogniem i topiąc śnieg. Po chwili potężny strumień wody zaczął spływać w dół zbocza.
– Świetnie – ucieszył się szczerze Wally.
– A oto mój następny pomysł... – powiedziawszy to wyjął ze swojej torby deskę surfingową! Cała trójka wskoczyła na pokład i ze świstem zjechali w dół na ogromnej fali czystej Eltreny'88.

Murko spostrzegł falę i wskoczył do jeziora. Na próżno jednak machał rękoma i wykrzykiwał zaklęcia. Było za późno. Zanurkował, by pędząca deska nie nabiła mu guza, a drewniana tama ustąpiła pod naporem wody jak papier!
Wally, Wenda i Szczek dotarli do obozu, gdzie czarodzieje pili wzmacniający napój.
– Od razu lepiej! – i na potwierdzenie tych słów jednym ruchem różdżki Białobrody okrył kolczasty krzew różowym kwieciem.
– Tak! Eltrena'88 to jest to! – wołał inny mag, zamieniając sępy w rajskie ptaki.
Obok nich w chmurze dymu przemknął wrzeszczący Murko.
– Nie będzie już próbował takich sztuczek – uśmiechnął się Białobrody.
Czarodziej zdjął ze Szczeka zaklęcie ognistego oddechu, a pies wypił największą miskę wody w swoim życiu.

KONIEC

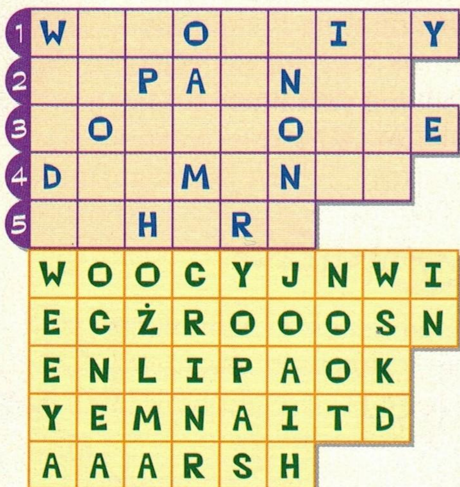
W CZĘŚCI 48.
LEWUS OBMYŚLA PRZEWROTNY PLAN.





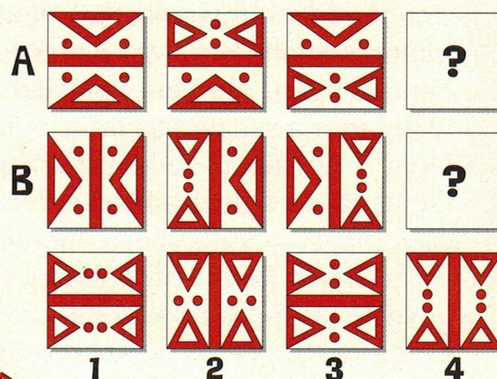
ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

MAM NADZIEJĘ, ŻE UCIESZYŁA WAS NASZA WYPRAWA DO AFRYKI. TERAZ USIĄDŹCIE I ROZWIĄŻCIE TE TROPIKALNE ZADANIA!



Gra w nazwy

Przestawcie litery z dolnych rzędów do górnych, tak aby powstało pięć słów związanych z Afryką. Część liter jest już na właściwym miejscu.



Magiczne kafelki

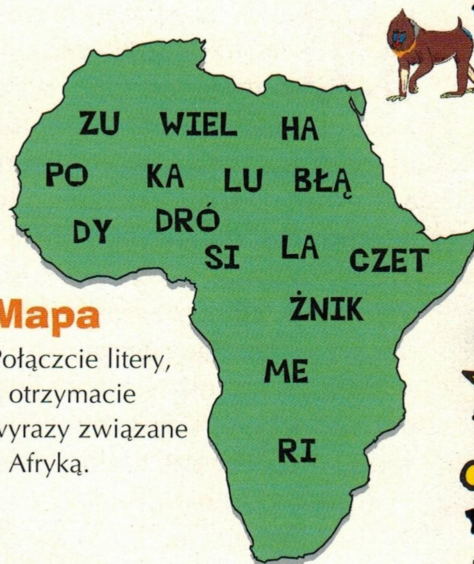
Wybierzcie dwa kafelki z dolnego rzędu, aby uzupełnić wzór powyżej.

STANLEY SPOTKAŁ LIVINGSTONE'A, ALE MINA NIEWZRUSZONA, CHOĆ GO ZNALAZŁ W WIELKIEJ GŁUSZY, LECZ ANGLIKA NIC NIE WZRUSZY



Ssssłowny wąż

Wąż połknął pięć afrykańskich zwierząt. Odczytajcie ich nazwy.



Mapa

Połączcie litery, a otrzymacie wyrazy związane z Afryką.

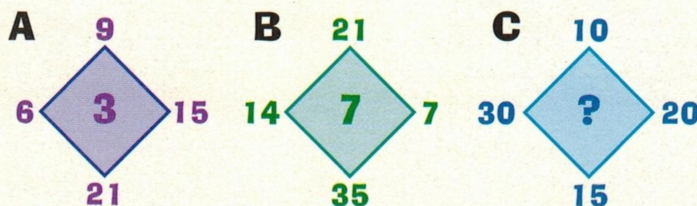
Wytęż wzrok

Ci dwaj dobrze uzbrojeni wojownicy różnią się ośmioma szczegółami. Czy możecie je odnaleźć?



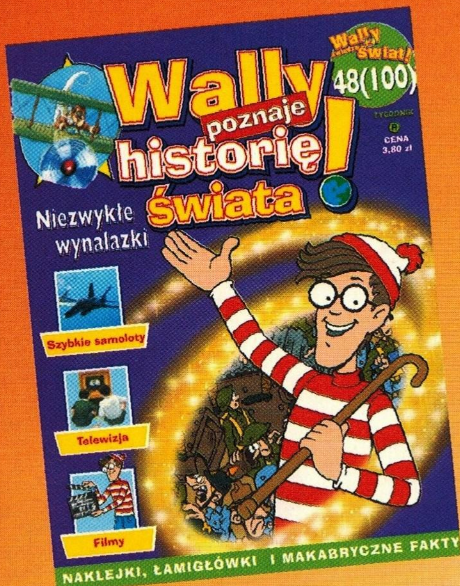
- PANIE DOKTORZE, POTRZEBNE SĄ MI NOWE OKULARY.

- RZECZYWIŚCIE, BO TO NIE JEST OKULISTA, TYLKO KSIĘGARNIA!



Szczęśliwy numerek

Liczby na zewnątrz diamentów są związane z liczbami wewnątrz. Odgadnijcie ten związek i znajdźcie brakującą liczbę w diamencie oznaczonym literą „C".



Za tydzień Wally poznawać będzie

NIEZWYKŁE WYNALAZKI

- WYSTARTUJEMY ZE WSPANIAŁYMI FACETAMI W ICH LATAJĄCYCH MASZYNACH
- ELEKTRYCZNOŚĆ I WSZYSTKO JASNE
- PRZEŻYJEMY PRZYGODĘ Z FILMEM!

Oraz

WIĘCEJ NAKLEJEK I NOWE ŁAMIGŁÓWKI WALLY'EGO



LOTNICTWO

SPADOCHRONY





ŁAMIGŁÓWKI

PŁYTY

Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelny: Jędrzej Maciuk
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Marcin Kolenkiewicz
Korekta: Urszula Kaszubowska i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-30-3 [cz. 47 (99)]

ATLAS:
otrzymujesz go w prezencie wraz z numerem pierwszym WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są tam obrazki słynnych budowli, zwierząt i ludzi z różnych krajów.

NAKLEJKI:
w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek z numerami otrzymujesz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostajesz też zabawne naklejki Wally'ego, które możesz przykleić w dowolnym miejscu.

SEGREGATOR:
pierwszy z czterech segregatorów otrzymujesz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a Ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego

CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE PYTANIA PO WYCZERPUJĄCEJ WYPRAWIE DO AFRYKI?

1 Jaka jest jednostka wagi diamentów?

a) kareta
b) karat
c) gram

2 Co to jest assegai?

a) włócznia
b) głuptas
c) tarcza

3 Czego Burowie używali do opatrywania ran?

a) piasku
b) żabiego skrzeku
c) pajęczyny i cukru

4 Który kraj skolonizował Kongo?

a) Belize
b) Belgia
c) Polska

5 Kto powędrował w ślad za Livingstonem?

a) Henry Stanley
b) Richard Burton
c) Staś i Nel

6 Jak daleko widać Górę Stołową?

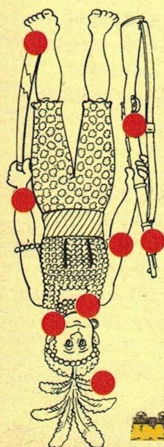
a) 100 km
b) 200 km
c) 300 km

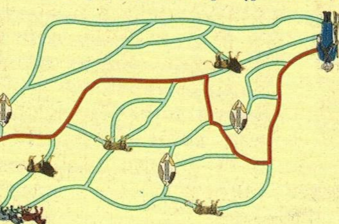
7 Z czego były zrobione tarcze Zulusów?

a) z metalu
b) z kory
c) ze skóry

8 Jak nazywano holenderskich osadników w Afryce?

a) Burowie
b) Buraki
c) Wędrowcy





9 Jaka rzeka wypływa z Jeziora Wiktorii?

a) Kongo
b) Nil
c) Amazonka

10 Jak nazywało się miasto wydobycia diamentów?

a) Kylie
b) Kimberley
c) Katowice

ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1 Spróbuj odszukać: wodospad - str. 5, wąż - str. 13, parowiec - str. 8, drzewo - mapa na str. II okładki, dzikie zwierzę - str. 13. **Str. 2 Pocięta tarcza:** B, C, E i F. **Str. 5 Dzielenie tortu:** Libia, Kongo, Sudan, Etiopia, Angola, Niasa. **Str. 9: Szalony krokodyl:** B. **Str. 10-11** Wally znajduje się w prawym górnym rogu obrazka; małpa siedzi na prawo od Wally'ego; struś biegnie przed największym wozem; hipopotam jest w prawym dolnym rogu; zegar stoi na drugim wozie, w lewym górnym rogu; postrzępione stworzenie to niebieski ptak na grzbiecie żyrafy z lewej. **Str. 13 Niebezpieczny szlak:** rozwiązanie po prawej. **Str. 14 Sortowanie kamieni:** F i N. **Str. 20: Gra w nazwy:** wojownicy, kopalnie, nosorożce, diamenty, Sahara. **Magiczne kafelki:** A-3, B-4. **Słowny wąż:** żyrafa, hipopotam, małpa, wąż, słoń. **Wytęż wzrok:** rozwiązania po prawej. **Mapa:** podróżnik, wielbłądy, meczet, Kalahari, Zulusi. **Szczęśliwy numerek:** 5 - liczby na zewnątrz są podzielne przez liczbę wewnątrz. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1b, 2a, 3c, 4b, 5a, 6b, 7c, 8a, 9b, 10b.

ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1 Spróbuj odszukać: wodospad - str. 5, wąż - str. 13, parowiec - str. 8, drzewo - mapa na str. II okładki, dzikie zwierzę - str. 13. **Str. 2 Pocięta tarcza:** B, C, E i F. **Str. 5 Dzielenie tortu:** Libia, Kongo, Sudan, Etiopia, Angola, Niasa. **Str. 9: Szalony krokodyl:** B. **Str. 10-11** Wally znajduje się w prawym górnym rogu obrazka; małpa siedzi na prawo od Wally'ego; struś biegnie przed największym wozem; hipopotam jest w prawym dolnym rogu; zegar stoi na drugim wozie, w lewym górnym rogu; postrzępione stworzenie to niebieski ptak na grzbiecie żyrafy z lewej. **Str. 13 Niebezpieczny szlak:** rozwiązanie po prawej. **Str. 14 Sortowanie kamieni:** F i N. **Str. 20: Gra w nazwy:** wojownicy, kopalnie, nosorożce, diamenty, Sahara. **Magiczne kafelki:** A-3, B-4. **Słowny wąż:** żyrafa, hipopotam, małpa, wąż, słoń. **Wytęż wzrok:** rozwiązania po prawej. **Mapa:** podróżnik, wielbłądy, meczet, Kalahari, Zulusi. **Szczęśliwy numerek:** 5 - liczby na zewnątrz są podzielne przez liczbę wewnątrz. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1b, 2a, 3c, 4b, 5a, 6b, 7c, 8a, 9b, 10b.

